

UZASADNIENIE

do punktu 1 wyroku

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2019 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 582/18 z powództwa K. G. przeciwko E. G. (1) oraz S. G. (1) o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną:

1. uznał za bezskuteczną w stosunku do K. G., czynność prawną w postaci umowy darowizny nieruchomości położonej przy ulicy (...) w Ł., objętej księgą wieczystą nr o numerze (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, dokonanej między S. G. (1), a E. i S. G. (2) w dniu 23 sierpnia 2013 r., w formie aktu notarialnego, o numerze repertorium A nr 6448/2013, w celu ochrony i do wysokości przysługujących K. G. przeciwko S. G. (1) roszczeń alimentacyjnych stwierdzonych prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 21 maja 2013 roku, sygnatura akt VI RC 81/13, mocą którego zasądzono na rzecz K. G. alimenty w wysokości 350 złotych, a następnie - zmienionego prawomocnym od dnia 4 listopada 2015 roku wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 18 lutego 2015 roku, sygnatura akt XII C 1440/13, a zmodyfikowanym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 listopada 2015 roku, sygnatura akt I ACa 612/15, mocą którego alimenty na rzecz K. G. zostały podwyższone do kwoty 700 złotych miesięcznie;

2. zasądził solidarnie od pozwanych E. G. (1) oraz S. G. (1) na rzecz powódki K. G. kwotę 2.952 złote tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu;

3. obciąża solidarnie pozwanych E. G. (1) oraz S. G. (1) solidarnie obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwoty 818 złotych tytułem zwrotu opłaty od pozwu;

4. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz radcy prawnego P. M. kwotę 2.952 złote tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Apelacje od wskazanego wyroku złożyła pozwana E. G. (1), zaskarżając go w całości. Przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzuciła naruszenie:

1. art. 527 § 1 k.c. - poprzez uznanie, iż dłużnicy Pozwani dokonali czynności prawnej (umowy darowizny nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą o numerze (...)) mającej na celu pokrzywdzenie dłużnika - Powódki i ich działanie było świadome,

2. art. 527 § 2 k.c. - poprzez uznanie, iż dłużnik - Pozwany S. G. (1) stał się w skutek dokonanej czynności darowizny nieruchomości - niewypłacalny, w tym niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności, w sytuacji w której Pozwany nigdy nie uchylał się od obowiązku alimentacyjnego względem Powódki, płacił raty alimentacyjne, a trudności w spłacie alimentów w określonej wysokości nie wynikały z działań zamierzonych i świadomych dłużnika - Pozwanego, a ponadto istniejące problemy finansowe nie były skutkiem postępowania samego Pozwanego, ale również matki Powódki z okresu wspólnego małżeństwa, a ponadto w dacie dokonania czynności zadłużenie alimentacyjne nie istniało,

3. art. 527 § 3 k.c. - poprzez uznanie, iż Pozwana - E. G. (1) uzyskała korzyść majątkową na skutek czynności prawnej - umowy darowizny - a jej działanie miało na celu pokrzywdzenie wierzycielki - Powódki na skutek świadomego działania, w sytuacji w której Pozwana zawarła umowę pożyczki/kredytu, która została przeznaczona przez Pozwanego na spłatę zobowiązań, a dokonana trójstronna czynność miała charakter czynności odpłatnej, mającą na celu zapewnienie ochrony przed egzekucją z nieruchomości oraz ochronę Pozwanej oraz męża (zmarłego już) przed eksmisją,

4. art. 528 k.c. - poprzez uznanie, iż dokonana umowa darowizny nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą o numerze (...) miała charakter czynności bezpłatnej,

5. art. 529 k.c. - poprzez uznanie, iż w chwili dokonania czynności prawnej - darowizny nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą o numerze (...) przez Pozwanego na rzecz Pozwanej i jej męża - dłużnik S. G. (1) był niewypłacalny lub stał się niewypłacalny, w sytuacji w której pomimo problemów finansowych spłacał należności alimentacyjne, a kwota zadłużenia ustalona przez niniejszy Sąd w chwili wydania wyroku nie przekroczyła kwoty 12.000 zł.

6. art. 232 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c.

a) poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ustalenie sprzecznie z zebrany materiałem dowodowym, zaniechanie wszechstronnej oceny dowodów i ich wnikliwego zbadania, pominięcia szeregu istotnych okoliczności, w oparciu o dowody zgromadzone w postępowaniu, w szczególności poprzez:

b) uznanie, iż czynność prawna (umowa darowizny nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą o numerze (...)) dokonana została ze świadomości pokrzywdzenia Powódki, miała charakter nieodpłatny, w wyniku jej dokonania Pozwana uzyskała korzyść majątkową, a Pozwany stał się niewypłacalny (w tym w większym zakresie niż dotychczas) - w sytuacji, w której po pierwsze czynności miała w rzeczywistości charakter odpłatny, celem czynności nie było pokrzywdzenie Powódki, a uchronienie przed egzekucją z nieruchomości w skutek zawartych przez małżonków A. i S. G. (1) umów pożyczek/kredytów oraz ochronę Pozwanej i jej męża przed eksmisją, a należności alimentacyjne Pozwanego były i są regulowane na bieżąco od samego początku, a w dacie dokonania czynności zadłużenie alimentacyjne nie istniało, czego potwierdzeniem jest fakt istnienia niewielkiego zadłużenia - (około 11.000 zł) na dzień wytoczenia powództwa, pomimo długości okresu trwania tego obowiązku, co świadczy o pozytywnej postawie Pozwanego i wypełnianiu przez niego obowiązku alimentacyjnego i nieuchylaniu się od niego,

W oparciu o zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa prawnego z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie Sąd Okręgowy pragnie zaznaczyć, iż podziela w pełni ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, w związku z czym przyjmuje je jako własne.

W kontekście zarzutu naruszenia art.233 § 1 k.p.c. wyjaśnienia wymaga, że może on zostać uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok.

i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005 r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Tym warunkom skarżący nie podołał, skarżący zakwestionował jakoby przekazanie nieruchomości przy ul. (...) miało stanowić darowiznę, w wyniku której pozwany S. G. (1) miał stać się niewypłacalny. Skarżący podniósł też że w jego ocenie należności alimentacyjne są na bieżąco spłacane, a istniejące zaległości w kwocie około 11.000 zł są w istocie niewielkie i mają pozytywnie świadczyć o jego postawie w tym o fakcie wypełniania swoich obowiązków alimentacyjnych, biorąc pod uwagę długość okresu w jakim świadczenia te są realizowane. Jak widać argumenty skarżącego sprowadzają się jedynie do polemiki z ustaleniami Sądu i można odnieść wrażenie, że w istocie miały na celu ukazanie pozwanego w korzystnym świetle w żadnym natomiast miejscu nie wykazano aby dokonane ustalenia Sądu, które zdaniem skarżącego nie odpowiadają prawdzie miały być nielogiczne czy niespójne, wobec czego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Przechodząc do zarzutów obraży art. od 527 k.c. do 529 k.c., skarżąca ich naruszenia upatruje w uznaniu, iż darowizna nieruchomości przy ul. (...) miała na celu pokrzywdzenie wierzycieli, bowiem w jej wyniku pozwany miał stać się niewypłacalny. Nadto kwestionuje aby ona w wyniku darowizny miała uzyskać korzyść majątkową w sytuacji gdy zaciągnęła pożyczkę, a środki przekazała swojemu synowi na spłatę jego zobowiązań, wobec czego czynność prawna z pozwanym miała mieć w istocie odpłatny charakter.

Przypomnieć dla porządku można, że skarga pauliańska jest środkiem ochrony wierzyciela przed skutkami niewypłacalności dłużnika i ma na celu doprowadzenie do realizacji wierzytelności pomimo nielojalnego zachowania dłużnika, czyli realizacji wierzytelności z majątku osoby trzeciej, która odniosła korzyść. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy aby okazała się ona skuteczna muszą zostać spełnione określone warunki. Niewątpliwie wszystkie z nich zostały spełnione i tak w momencie zawarcia umowy darowizny 23 sierpnia 2013 r. istniał już wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa z dnia 21 maja 2013 r. którym zasądzono od pozwanego na rzecz powódki alimenty. Pozwany dokonał jej z pokrzywdzeniem wierzyciela, bowiem w momencie darowania nieruchomości stał się niewypłacalny, gdyż poza wspomnianą nieruchomością nie posiadał żadnego innego wartościowego majątku. Przy czym przez pojęcie niewypłacalności rozumie się taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej, przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Dochodzi do tego zaś w drodze dokonania przez dłużnika czynności prawnej, polegającej na przesunięciu składników majątkowych, powodującej uszczuplenie masy majątkowej i braku składników, z których można przeprowadzić egzekucję (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18.12.2020 r. sygn. I ACa 825/19). Niewątpliwie taka sytuacja miała miejsce w kontrolowanej sprawie bowiem skierowana wobec S. G. (1) egzekucja komornicza okazała się nieskuteczna z uwagi na brak majątku dłużnika, a pokrzywdzenie wierzyciela w dacie wystąpienia ze skargą dnia 23 sierpnia 2018 r. było niewątpliwie, bowiem w tej dacie K. G. nie miała możliwości skutecznego dochodzenia swojej wierzytelności na drodze egzekucji sądowej.

Nadto nie budzi wątpliwości fakt, że w wyniku zawarcia darowizny rodzice pozwanego S. i E. G. (2) odnieśli korzyść majątkową. Podnoszona okoliczność, iż w istocie doszło do sprzedaży za środki uzyskane z zaciągniętego kredytu gotówkowego są w gruncie rzeczy nieistotne, gdyż w sprawie ze skargi pauliańskiej świadomość osoby trzeciej w aspekcie przesłanki art. 527 § 1 k.c. in fine, podobnie jak odpłatność skarżonej czynności prawnej (art. 528 k.c.) ocenia się według stanu z chwili dokonywania tej czynności, a tylko jej skutki dla wierzyciela podlegają ocenie na dzień orzekania (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 maja 2018 r. sygn. I AGa 158/18). W momencie zawarcia umowy notarialnej nie stwierdzono aby była to czynność odpłatna, w zasadzie okoliczność, iż część kredytu zawartego przez rodziców S. G. (1) został mu przekazana wynika jedynie z oświadczeń E. G. (1) i niego samego. Niewątpliwie też zawarta umowa darowizny miała charakter nieodpłatny. Jednak nawet gdyby przyjąć wersję skarżącej, to nadal istniałyby poważne wątpliwości co do tego czy sprzedaż zabudowanej budynkiem mieszkalnym nieruchomości traktować jako odpłatną skoro ceną miałyby być kwota 40.000 zł, która miała stanowić zapłatę w zamian za przekazanie własności na rzecz rodziców, bowiem mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego trudno byłoby uznać aby kwota ta miała być choćby zbliżona do realiów rynkowych sprzedaży tego rodzaju nieruchomości.

Idąc dalej spełniona została także przesłanka istnienia świadomości pokrzywdzenia wierzyciela przez dłużnika na skutek dokonanej czynności prawnej S. G. (1) był w pełni świadomy, iż wyzbywa się jedyne wartościowego składnika majątkowego jaki posiadał, co więcej jego stan zdrowia znacząco utrudniał jeśli nie uniemożliwiał podjęcia pracy zarobkowej w związku z czym musiał obejmować swoją świadomością, że w razie przymusowej egzekucji roszczeń alimentacyjnych organ egzekucyjny nie będzie miał z czego zaspokoić roszczeń wierzyciela w tym przypadku swojej córki. Przyjmuje się, bowiem, że świadomość pokrzywdzenia istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone składniki wyjdą z jego majątku, wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem a w rezultacie wystąpią po ich stronie ujemne następstwa w postaci niewypłacalności dłużnika prowadzącej do ich pokrzywdzenia. Niewypłacalność jako skutek czynności prawnej jest tym stanem obiektywnym majątku dłużnika. Dłużnik nie musi być świadomym niewypłacalności, wystarcza ze uświadamia sobie ujemny wpływ czynności na położenie swoich wierzycieli (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 22 sierpnia 2017 r. sygn. I ACa 979/17). W rezultacie do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527 § 1 k.c. wystarczy, by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Rzeczą obojętną przy tym jest, do którego z wierzycieli się ona odnosiła (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 26 stycznia 2016 r. I ACa 827/15). Powołane stanowiska jednoznacznie wskazują na spełnienie przesłanki posiadania świadomości pokrzywdzenia wierzycieli po stronie pozwanego. W szczególności gdy wziąć pod uwagę jego własne zeznania złożone na rozprawie z 16.10.2019r. „Po wydaniu wyroku o alimenty starałem się je płacić. Permanentne problemy z zapłatą rat alimentacyjnych pojawiły się pod koniec 2013 r. Po wyroku rozwodowym z 2015r.(...) zaczęły się znacznie poważniejsze problemy”. Widać wyraźnie, iż od samego początku pozwany miał problemy z uiszczaniem alimentów na czas i sytuacja ta z biegiem czasu tylko się pogarszała, wyzbycie się jedynej nieruchomości niewątpliwie zmierzało do stworzenia sytuacji w której potencjalna egzekucja komornicza okazałaby się w stosunku do pozwanego nieskuteczna, czym działał na szkodę swoich wierzycieli.

Nawet gdyby przyjąć jak chce skarżąca, iż ona nie obejmowała świadomością faktu działania na niekorzyść wierzyciela swojego syna to sam fakt uzyskania przez pozwanego na skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli bezpłatnej korzyści majątkowej wyklucza zgodnie z art. 528 k.c. po stronie powodowej obowiązek wykazania świadomości osoby trzeciej w rozumieniu art. 527 k.c., co do działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli. Aczkolwiek nawet gdyby czysto hipotetycznie uznać umowę darowizny za umowę pozorną i w rezultacie przyjąć, iż doszło do umowy sprzedaży to nie sposób uznać by w przedmiotowej sprawie pozwana nie obejmowała świadomością możliwości pokrzywdzenia wierzycieli swojego syna na skutek takiej czynności. Jako, że wiedziała o istnieniu obowiązku alimentacyjnego swojego syna, dodatkowo wiedziała, że jej syn się z niego nie wywiązuje czego dowodzi choćby dyskusja z synową A. G. co do odmowy uiszczania przez nią czynszu i faktu przyznania jej wyrokiem Sądu alimentów. Czy jej zeznania złożone na rozprawie z 16 października 2019 r. „Jak pozwany darował nam nieruchomość to wiedziałam, że ma problemy z zapłatą alimentów” w tym wiedziała o kłopotach finansowych syna „Ja zadzwoniłam do syna i powiedziałam, że odbyła się sprawa alimentacyjna. Z mężem wtedy postanowiliśmy tak, że skoro syn ma zadłużenia, to weźmiemy pożyczkę i jego uwolnimy od tych zadłużeń”

Powyższe nie pozostawia wątpliwości co do stanu wiedzy i świadomości skarżącej, w tym do okoliczności działania w złej wierze.

Co istotne dla spełnienia wszystkich wymienionych przesłanek nie ma znaczenia fakt, że na skutek dziedziczenia po swoim ojcu S. G. (1) uzyskał udział w darowanej przez siebie nieruchomości, bowiem nadal pomimo tej okoliczności jest on niewypłacalnym w znacznie większym stopniu niż w momencie przeniesienia na swoich rodziców całości nieruchomości przy ul. (...).

Na marginesie można wskazać, iż mając na uwadze bezsporny w świetle zgromadzonego materiału dowodowego fakty stania się przez pozwanego osobą niewypłacalną na skutek dokonania umowy darowizny domniemywa się zgodnie z treścią art. 529 k.c. po jego stronie działanie ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, którego to domniemania pozwany nie zdołał, ani w gruncie rzeczy nie próbował obalić.

W kontekście zarzutu niezastosowania art. 102 k.p.c. przy rozliczaniu kosztów procesu w sytuacji trudnej sytuacji zdrowotnej pozwanych wskazać jedynie można, że decyzja o zastosowaniu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu, ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem, poczuciem sprawiedliwości a także analizą okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym, w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 marca 2020 r. sygn. I ACa 86/19), a tego rodzaju okoliczności nie sposób dopatrzeć się w niniejszej sprawie tym bardziej, że sama trudna sytuacja majątkowa czy osobista nie wystarcza dla przyjęcia, że zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 102 k.p.c. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 6 kwietnia 2011 r. sygn. III Ca 1512/10).

Wszystkie wskazane okoliczności prowadzą do wniosku o bezzasadności podniesionych zarzutów, w związku z czym Sąd Okręgowy kierując się treścią art. 385 k.p.c. oddalił apelację skarżącej jako bezzasadną.